

Alter Gorz, Tysi

Pogubiłem się w tysiącach moich myśli
Nawet Bóg już spuścił twarz
Spadło milion gwiazd
Na moje ręce leciał śnieg
A oczy skuwał lód
/I byłem całkiem sam/x2
Dziś moje serce
Odnajdzie upragnione miejsce
Dziś moje serce
Odnajdzie odpoczynek wreszcie
Nóż w mojej ręce
I już nie liczy się nic więcej
To moje szczęście
Gdy z oczu płyną łzy najszczęszone
Przestraszyłem się miliona ludzkich spojrzeń
Każde przebiło mnie jak stal
Stworzyło setki ran
Na moje dłonie padał deszcz
Oczy zalały łzy
/I byłem całkiem sam/x3
Dziś z mojej twarzy
Ostatnia zniknie iskra marzeń
Dziś na mej twarzy
Już nawet ból się nie ukarze
Gdy w mojej głowie
Zamilknie głos nikt nic nie powie
Nawet w połowie
Co czułem dziś nikt się nie dowie
/Chodź jest za wcześnie
By odejść stąd tak bezboleśnie
Chodź jest za wcześnie
By poddać się i odejść we śnie
Spokojnie zasnę
W tym dniu gdy nic już nie jest straszne
Gdy to co ważne
Przestaje ważne być na zawsze/x2